



Medexpress, 2022-01-10 09:37

Kurator oświaty o szczepieniach. Czy będzie dymisja?



Fot. Getty Images/IStockphoto

Być może w poniedziałek 10 stycznia zapadnie decyzja w sprawie ewentualnej dymisji małopolskiej kurator oświaty Barbary Nowak. Powód to piątkowa wypowiedź, jakoby szczepienia przeciw COVID-19 były eksperymentem medycznym.

Barbara Nowak w rozmowie z Radiem Zet mówiła, że jest przeciwniczką obowiązkowych szczepień dla nauczycieli (o takie rozwiązanie zabiega minister zdrowia Adam Niedzielski, choć szef resortu edukacji podobnie jak Barbara Nowak, na razie nie chce słyszeć o wprowadzeniu – jak sam mówi – „przymusu szczepień”). – Absolutnie nie zgadzam się z pomysłem na to, żeby kogokolwiek do czegokolwiek przymuszać, zwłaszcza jeśli mówimy o szczepionkach, które, tak jak wszyscy wiedzą, jeszcze nie są do końca konsekwencje stosowania tego eksperymentu, jakby nie było, stwierdzone – mówiła kurator Nowak.

Minister zdrowia ostro skomentował wypowiedź Barbary Nowak, mówiąc dziennikarzom, że nie wyobraża sobie, by osoba szerząca poglądy sprzeczne z wiedzą naukową mogła odpowiadać za edukację. Adam Niedzielski wprost wyraził więc oczekiwanie dymisji urzędniczki, która – jak wiadomo – cieszy się ogromnym poparciem wśród kluczowych polityków PiS (zwłaszcza Ryszarda Terleckiego). Kilka godzin po

wystąpieniu małopolskiej kurator w radiu, do jej słów odniósł się szef resortu edukacji Przemysław Czarnek. Na oficjalnym profilu ministerstwa w mediach społecznościowych pojawił się wpis, w której określił słowa Nowak jako „szkodliwe”. Jednak od krytyki (Nowak dość szybko przeprosiła za swoją wypowiedź, podkreślając, że jako osoba z wykształceniem historycznym nie powinna wypowiadać się na tematy medyczne) do decyzji o dymisji droga daleka – wiadomo, że w poniedziałek do wojewody małopolskiego trafi w sprawie Barbary Nowak oficjalne pismo z ministerstwa, jednak czy będzie to dymisja?

Już w piątek pojawiło się wiele żądań odwołania Nowak. To, że chcą jej politycy opozycji, Związek Nauczycielstwa Polskiego etc. nie zaskakuje. Zaskoczyła natomiast Beata Mazurek, europosłanka PiS, która wprost zaatakowała Przemysława Czarnka w tej sprawie: „Premier Mateusz Morawiecki podjął decyzję! Ambasador RP w Czechach zostanie odwołany, bo: »Nie ma zgody na skrajnie nieodpowiedzialne wypowiedzi« (...) A może są równi i równiejsi?” – napisała na Twitterze Mazurek, nawiązując do decyzji o odwołaniu z Pragi ambasadora, który odpowiedzialnością za konflikt wokół Turowa obarczył zarządzających kopalnią. „Ty głuchy jesteś? Nie trzymaj nas w nieustannej niepewności, tylko miej odwagę udzielić odpowiedzi” – naciskała kilka godzin później we wpisie skierowanym do Przemysława Czarnka. Choć pojawiły się spekulacje, że ktoś włamał się europosłance na konto, ona sama potwierdziła w rozmowie z dziennikarzami autentyczność wpisów.

Jednak Barbara Nowak ma też obrońców. Do ministra edukacji i nauki zwróciła się posłanka Solidarnej Polski Maria Kurowska. - O medal i nagrodę dla Pani Kurator Barbary Nowak proszę! Ma mądrość i odwagę bronić dzieci i nauczycieli przed przymusem, odbieraniem wolności i niewiadomymi skutkami wstrzykiwanych im preparatów - napisała Kurowska, dodając, że „takich szefów w Polsce potrzeba, aby Polska była Polską”.